Dzisiejsze 1 czytanie jest świadectwem jak pierwszy kościół, zaczyna się szybko rozrastać i pojawiają się wewnętrze spory czy nieporozumienia między ludźmi. Tymi, którzy mówili po hebrajsku i tymi po grecku. Kiedy wyraźnie zwiększa się liczebność wspólnot, nie wszystko da się zorganizować samoistnie czy spontanicznie i na bazie tego, pod wpływem tego, pierwszy kościół zaczyna przybierać pewną strukturę, następuje podział obowiązków i podział zadań. Pojawia się pewien rodzaj hierarchii. Mamy wyraźnie uformowaną grupę „Dwunastu”, którzy są odpowiedzialni i czuwają nad wszystkim i są też inni uczniowie. Tych Dwunastu zajmuje się modlitwą i posługą słowa, nauczaniem, ale zaczyna być jasne, że potrzebni są jeszcze ci, którzy zajmą się rozdawaniem dóbr wspólnych, „obsługą stołów”, organizacją wspólnych spotkań. Wybrali siedmiu mężów, o których inni składali dobre świadectwo, pełnych ducha (ludzie o duchowej dojrzałości i będący pod wpływem Ducha św. jak dodają niektóre manuskrypty) i mądrości. Przedstawiono kandydatów Apostołom, a ci modląc się włożyli na nich ręce. Jest to świadectwo o pierwszych święceniach diakonatu, widzimy tutaj początki sakramentu święceń, zalążek kapłaństwa hierarchicznego.

W 2 czytaniu jest mowa o tym, co w teologii nazywa się kapłaństwem powszechnym, bo wszyscy którzy budują swoje życie na Chrystusie mają w Nim udział i mają udział w Jego kapłaństwie. Kto buduje na Chrystusie nie zostanie zawiedziony. Kościół jest duchową świątynią, w której wszyscy są elementami tej duchowej budowli, dla składania „duchowych ofiar” już nie w świątyni z kamienia i ofiar ze zwierząt. Do pierwotnego Kościoła Piotr kieruje bardzo wymowne słowa: Wy jesteście wybranym plemieniem (lecz nie ze względu na urodzenie, ale wybór Boży), królewskim kapłaństwem (ze względu na Chrystusa Króla i Kapłana), narodem świętym (powołanym do świętości, bo Bóg jest święty, a wy należycie do Boga), jesteście ludem Bogu na własność przeznaczonym, aby głosić Jego wielkość, i miłosierdzie.

Abyśmy mogli to zrealizować, musimy zjednoczyć nasze życie z Jezusem, który sam jest dla nas nie tylko przewodnikiem, ale On sam jest drogą, prawdą i życiem. On wskazuje nam drogę, objawia prawdę i daje nam życie na życie wieczne.

o. Wiesław Jonczyk SJ